

Komunikat nr 1

(i chyba starczy)

Konieczne trzeba mieć gotówkę na cały pobyt. Nie można płacić kartą, bankomatu nie ma! Sklepu też. Albo bierzemy suchy prowiant, albo jemy w bufecie, albo głodujemy.

W pobliżu jest czeska wieś Izerka usiana knajpami, gdzie być może wyskoczymy na obiad. Przyjmują tam trzy waluty: korony, złotówki i euro, ale jeśli ktoś ma korony, niech weźmie, będzie trochę taniej. Tam chyba da się płacić kartą.

Warto wziąć jakiś środek na meszki i komary (te pierwsze były raz szczególnie dokuczliwe).

Laptopów jest dużo, teleskopy są na stanie również, a nawet aparaty fotograficzne.

Konieczne ręczniki! To nie hotel, ręczników nie wydają.

Instrumenty muzyczne (nie elektroniczne) mile widziane. Śpiewniki także. Nieoficjalnym hasłem szkoły jest:

„Astronomia i muzyka”.

Do Jakuszyc można dojechać pociągiem, Stamtąd 4-5 km asfalcikiem lub przez góry. Jeśli ktoś będzie potrzebował podwiezienia np. bagaży, niechaj dzwoni na mój numer: pięć tysięcy, osiemset czterdzieści cztery, dwanaście. Może ktoś życzliwy podjedzie.

Aha, tam jest tylko zasięg z Czech, więc może nie od razu da się dodzwonić.

Autem mogą tam wjeżdżać tylko osoby nocujące w Stacji Turystycznej Orle.

No i dla tych, co pierwszy raz: TO JEST WYSOKO W GÓRACH ze wszystkimi tego konsekwencjami np. jeśli chodzi o temperaturę powietrza..

Do miłego zobaczenia z tymi, którzy mimo tego komunikatu jakoś dotrą 😊

Ludwik